

Łódź, ul. Targowa 61/63

Recenzja dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej

Pana mgr Grzegorza Gajewskiego

w związku z procedurą postępowania w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie artystycznej sztuk filmowych i teatralnych przeprowadzaną przez Uczelnianą Komisję ds. Stopni Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

I

Ocena dorobku artystycznego Kandydata

Pan mgr Grzegorz Gajewski w 1985 roku ukończył filologię polską na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w specjalności nauczycielskiej i filmoznawczej. W latach 1986-1989 odbył studia doktoranckie w Zakładzie Filmu i Telewizji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 1991 do 2009 roku pracował na stanowiskach dyrektorskich w kilku ośrodkach telewizyjnych m.in. krakowskim, białostockim i wrocławskim. Bogaty dorobek twórczy kandydata to kilkadziesiąt filmów dokumentalnych, głównie poświęconych XIX-wiecznej oraz międzywojennej historii Polski. Oprócz filmów dokumentalnych i reportaży Kandydat jest autorem cyklu pt. *Wojownicy czasu* obejmującym pięć serii. Od 2009 roku pracuje jako niezależny producent. W dorobku Pana Grzegorza Gajewskiego są liczne kursy i szkolenia menedżerskie, wywiady z aktorami i reżyserami, tłumaczenia, recenzje oraz publikacje. Prace Pana Grzegorza Gajewskiego zostały docenione szeregiem nagród i wyróżnień na festiwalach krajowych i zagranicznych. W 2020 roku, na Festiwalu Filmowym *Spotkania z historią* w Zamościu film *Ostatni bój* otrzymał wyróżnienie. Właśnie ten film oraz rozprawa doktorska jest przedmiotem oceny recenzenta.

Film, którego edycja wynosi 59 min. jest wielowarstwowy w swojej narracji. Obok relacji świadków wydarzeń zasadniczą jego częścią są fabularne inscenizacje. Całość uzupełniają archiwalne zdjęcia i kroniki filmowe, graficzne animacje a w ścieżce dźwiękowej komentarz lektora.

Nie jest rzeczą prostą konstrukcja wątków fabularnych tak aby harmonizowały z historycznym przekazem. Bardzo łatwo odrzucić się o trywializm, brak pogłębionej wiedzy nie tylko tej dotyczącej prawdy historycznej ale będącej na styku spraw pozornie drugorzędnych, i gdzie wprawne oko znawcy szybko wyłapuje fałsz. Znajomość militariów, mundurów, obyczajów wojskowych a nawet stanów pogody - to wszystko multiplikuje się na ekranie w postaci dzieła pełnego lub, co gorsze, jako nieudane wyzwanie niepotrzebnie podjęte. W filmie *Ostatni bój* te wszystkie wątpliwości nie mają miejsca. Jest on zwartą myślowo propozycją gdzie misternie odtworzono chronologię wydarzeń a nadanie całości odpowiedniego rytmu (co nie jest rzeczą prostą) sprawia, że całość czyta się z dużym zainteresowaniem. Misteria w detalu, zachowująca elementy umundurowania, rekwizytów i pojazdów, bardzo dobrze dobrane lokacje dla poszczególnych scen oraz rozwiązania inscenizacyjne dopełniają całości. Niewątpliwym mankamentem filmu jest zbyt patetyczna muzyka. Często na siłę starająca się podkreślać wydarzenia na ekranie, co przybiera często groteskowe formy. Czasem cisza jest silniejsza od natrętnego forte. Z kolei w warstwie obrazowej kolor - korekta wykazuje szereg błędów (efekt nocy w dzień, poszczególne relacje świadków wydarzeń) co z pewnością wpływa na ogólny odbiór niektórych scen. Jednak te pęknięcia nie mogą wpływać w konsekwencję i przejrzyste prowadzenie poszczególnych wątków narracyjnych. Dobrze obsadzeni aktorzy oraz ciekawie dobrane plany i ich wielkości, operatorskie środki inscenizacyjne (eksplozje, dymy, mgła) oraz ujęcia planów totalnych - dopełniają wrażenie linearnej całości. Świetnym pomysłem jest motyw sztandaru spinającego początek i koniec filmu.

II

Ocena rozprawy doktorskiej

Rozprawa doktorska Pana mgr Grzegorza Gajewskiego liczy 99 strony. Jest podzielona na 15 rozdziałów wraz ze wstępem, podsumowaniem, bibliografią oraz listą twórców filmu *Ostatni bój*.

W przypadku prac filmowych o charakterze paradokumentalnym z wplatanymi elementami fabularnymi podkreślającymi autentyczność a nade wszystko starających się uwiarygodnić stawiane tezy jest pewien kłopot. Sam tytuł rozprawy doktorskiej Pana mgr Grzegorza Gajewskiego „*Fikcja w służbie faktu*” rodzi szereg pytań. Na ile docudrama jest obiektywnym spojrzeniem na wydarzenia sprzed lat? Czy tzw. prawda historyczna jest zwykłym oksymoronem umiejętnie dopasowanym do konkretnej rzeczywistości i szerokości geograficznej? Wszak ta sama prawda historyczna jakże odmienna jest nie tylko poza granicami kraju ale w różnych uczelniach, instytucjach czy placówkach badawczych. I tutaj w pełni zgadzam się z autorem rozprawy, że tzw. prawdę historyczną, często podaną w sposób ocierający się o oczywisty fałsz tworzy chora polityczna rzeczywistość. Pomijam tutaj tak

oczywiste absurdy jak filmy fabularne, gdzie mechanizm partyjno-państwowy decyduje o tym jaka prawda historyczna jest najwygodniejsza (*Godność* Romana Wionczka. *Smoleńsk* Antoniego Krauze) . Mogę powiedzieć, z całą stanowczością, że film Pana mgr Grzegorza Gajewskiego tych wątków nie dotyczy a rozprawa doktorska jest w pełni przygotowaną analizą tego dzieła zawierającą proces realizacji z konsekwencją godną świadomego badacza a zarazem twórcy.

Na 6 stronie rozprawy Kandydat pisze: „*Głównymi wyznacznikami docudramy jest zachowanie wierności wobec faktów historycznych, przy równoczesnej większej lub mniejszej swobodzie dramatycznej w wątkach pobocznych, szczegółach i tam, gdzie wobec braków w zapisie historycznym istnieje potrzeba wypełnienia ich dramatyzacją/inscenizacją*”. W przypadku Pana mgr Grzegorza Gajewskiego ta swoboda została w znaczny sposób ograniczona. I jest to najcenniejsza wartość filmu. Świadczy o tym wydarzeń opisujący szczegóły wydarzeń tamtych dni, wraz z precyzyjnym omówieniem przebiegu potyczek i bitew ograniczają do minimum tę swobodę. Wydarzenia poboczne, towarzyszące kampanii nie tylko uwiarygodniają ich wypowiedzi (spotkanie kawalerzysty z dziewczyną, komitet powitalny gotowany sowieckim bandytom) ale sprawiają, że dramaturgia, umiejętnie udrapowana przez reżysera wpływa na dynamikę i rytm filmu . Precyzyjna kwerenda dostępnych materiałów w okresie przygotowawczym tę prawdę historyczną zapewniła. W opisie filmu na uwagę zasługują scenopisowe wątki wraz z zawartymi fotosami i rysunkami sytuacyjnymi. Podanie ogniskowych obiektywów to kolejna wartościowa strona Rozprawy. Niefortunnym zapisem jest głębia ostrości, którą podaje się w wartościach przysłony, światło jako naturalne lub sztuczne a termin „nośnik kamery” w kontekście jej ustawienia po prostu nie istnieje. Doskonałym wyborem są kamery czyli Sony alfa 7 III, których lekkość a przez to ułatwiona mobilność, pełna swoboda w przemieszczaniu sprawiają, że przy dużej zmienności sytuacyjnej, często nieprzewidywalnej, w pełni można było zapanować nad przebiegiem wydarzeń inscenizacyjnych. Zwłaszcza, że przy dużej ilości scen z wielorakością lokacji, skomplikowanych scen z końmi czas na realizację zdjęć, który był ograniczony. Tam gdzie sceny wymagały dużej precyzji posłużono się kamerą Sony SX-9.

Należy przy tym zacytować słowa Rudolfa Arnheima z pracy pt. *Film jako sztuka*

Przez pomysłowe ustawienie kamery można osiągnąć dwojaki efekt. Jest to konieczne dla uzyskania wrażenia artystycznego; chodzi nie tylko o pokazanie treści w sposób charakterystyczny, ale również o zaspokojenie poczucia formy u widza.

Forma i treść w przypadku filmu *Ostatni bój* Pana magistra Grzegorza Gajewskiego istnieje niezmiennie obok siebie a ich polifoniczne brzmienie harmonicznie dopełnia zamierzony przekaz.

KONKLUZJA

Rozprawa doktorska Pana mgr Grzegorza Gajewskiego prezentuje rozwiązanie oryginalnego problemu artystycznego. Kandydat wykazuje się ogólną wiedzą teoretyczną oraz opanowaniem warsztatu pojęciowego, który znajduje zastosowanie w opisie i analizie zjawisk twórczych w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuk filmowych i teatralnych. Dzieło będące przedmiotem postępowania oraz rozprawa doktorska spełniają warunki określone w art. 186.1. ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 roku.

Niniejszym popieram wniosek Uczelnianej Komisji ds. Stopni Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o nadanie Panu mgr Grzegorzowi Gajewskiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie artystycznej sztuk filmowych i teatralnych oraz zwracam się z wnioskiem o podjęcie dalszych czynności związanych z procedurą postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

TOMASZ SAMOSIONEK

prof. dr hab. inż. Tomasz Samosionek